

Kazimierz Malinowski

Nagroda Polskiej Akademii Nauk za Katalog Zabytków Sztuki

Ochrona Zabytków 17/1 (64), 58-59

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W listopadzie 1963 roku Polska Akademia Nauk przyznała nagrodę naukową im. Aleksandra Brücknera w dziedzinie historii kultury mgr. Jerzemu Łozińskiemu i mgr Barbarze Wolff za pracę pt. „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”. Tą nagrodą, związaną z imieniem Wielkiego Historyka Kultury Polskiej, wyraziła Polska Akademia Nauk swoje uznanie dla 10-letniej pracy autorskiej i redakcyjnej przy tak fundamentalnym dziele, jakim jest naukowy opis naszego dziedzictwa artystycznego. Uznanie usymbolizowane tą piękną nagrodą jest w pełni uzasadnione dla tych wszystkich, dla których tradycja kulturalna jest realnym i konkretnym współczynnikiem więzi i przyszłości narodu. Ze szczególną zaś satysfakcją przyjmują wiadomość o tej decyzji historycy sztuki i konserwatorzy zabytków. O opracowanie inwentarza skarbów sztuki polskiej walczyły bowiem wszystkie pokolenia miłośników przeszłości i historyków. Wysiłki w tym kierunku podejmowano przecież nieustannie od chwili utraty niepodległości. Wszystkie one kończyły się niepowodzeniem lub bardzo fragmentarycznym rezultatem. Dopiero teraz, w Polsce Ludowej, realizuje się postulat protagonisty naszej ochrony zabytków — Ksawerego Zubowskiego, który już w roku 1787 apelował: „...aby wszystkie najszacowniejsze pamiątki wyiąć z cieni, zgromadzić rozsypane, ginące z czasem i skażitelne, uczynić powszechnie wiadomemi wieczno-trwałemi.”

Dzieje wysiłków zmierzających do przeprowadzenia inwentaryzacji dzieł architektury i sztuki, są bardzo bogate. Podejmowano wiele prób, zanim doszło do skryształizowania ostatniej koncepcji i stworzenia warunków jej realizacji. Kiedy wydanie szeroko zakrojonego inwentarza topograficznego okazało się nierealne, podjęto — najpierw w ramach działalności Instytutu Historii Sztuki Polskiej — Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, a następnie Państwowego Instytutu Sztuki — zamiśl wydawania skromniej potraktowanego katalogu zabytków sztuki. Pierwsze zeszyty opracował prof. dr J. Szablowski, wielce zasłużony kierownik dawnego Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki w Polsce. Przez niego opracowana instrukcja, uzupełniona przez mgr. Jerzego Łozińskiego i przedyskutowana na konferencji inwentaryzacyjnej w roku 1954, stała się podstawą konsekwentnie i nieprzerwanie prowadzonej pracy, która dała dotychczas piękny plon w postaci 66 wydanych zeszytów pod naczelną redakcją J. Łozińskiego i B. Wolff. Razem z poprzednio opublikowanymi 16 zeszytami wyszedł dotychczas: pełny komplet województwa krakowskiego, łódzkiego i kieleckiego; na ukończeniu są serie rejestrujące zabytki woj. poznańskiego i opolskiego; znaczna część materiału woj. katowickiego i lubelskiego została już opublikowana, a opracowanie zabytków woj. warszawskiego i szczecińskiego zostało zasygnalizowane pierwszymi zeszytami.

Ogrom pracy włożonej w urzeczywistnienie tego pięknego rezultatu uwidacznia najlepiej tryb pracy przygotowawczej, opracowany i realizowany przez J. Łozińskiego i B. Wolff. Polega on na miesłychanie precyzyjnej, dokładnej i ściślej pracy dokumentacyjnej i na bardzo odpowiedzialnej analizie obiektów i ich ocenie, wymagającej dobrej znajomości materiału zabytkowego. Praca autorsko-redakcyjna przeprowadzana jest w trzech etapach. Pierwszy należy do inwentaryzatorów, opracowujących podstawowy materiał i wstępną redakcję katalogu. Drugi etap powierzony jest redaktorom serii obejmującej całość województwa. Wymaga on ponownego objazdu terenu m. in. dla ustalenia hierarchii wybranych obiektów i przeprowadzenia właściwego doboru zdjęć. Trzeci należy do naczelnej redakcji, szczegółowo analizującej zarówno dokumentację, jak i treść i formę tekstu, wymagającego szczególnej uwagi, ze względu na rozbudowany i ściśle obowiązujący system układu i skrótów. Ten żmudny tryb przygotowań, uzgodnień i kontroli jest w pełni uzasadniony, wynika bowiem z odpowiedzialności za każdą podaną informację.

Pomimo tych utrudnień, obciążających nieliczny zespół współpracowników, wymagania sobie samym stawiane nie zmniejszyły się w trakcie wieloletniej pracy. Przeciwnie — w ostatnich latach zaostrzono kryteria i zwiększono zadania. W części historycznej dotyczącej miast oraz w odniesieniu do urbanistyki i poszczególnych obiektów rozszerzono bazę dokumentacyjną prawie do takiego zakresu, jaki był przewidziany dla inwentarza topograficznego. W pierwszych zeszytach sumarycznie traktowane domy, stojące w pewnych ciągach urbanistycznych, są obecnie z reguły opracowywane indywidualnie. Również opisy architektury stały się bardziej analityczne i szczegółowe. To samo dotyczy malarstwa i rzeźby, indywidualnie omawianych w zespołach, które poprzednio były objęte ogólnym opisem. W związku

Nagroda Polskiej Akademii Nauk za Katalog Zabytków Sztuki

0

z tym wzrosła objętość zarówno tekstu, jak i części ilustracyjnej, w której uwzględnia się teraz każdy obiekt, przedstawiający jakąś wartość artystyczną lub historyczną w skali ogólnokrajowej i regionu. Ważną innowacją stanowi też indeks osób, wprowadzony w ostatnich zeszytach.

Katalog staje się więc coraz lepszym i pełniejszym źródłem informacji, przez co nie opóźnia się jednak tempo przygotowań, jeżeli na rok 1964 przewidziane jest wydanie aż 18 zeszytów, w tym pokazowego tomu dotyczącego Wawelu. Tempo to byłoby niewątpliwie jeszcze bardziej wzmoczone, gdyby skoncentrowano środki na szybsze zakończenie zadania, które przecież jest jeszcze bardzo poważne. Przyspieszenie dalszych edycji byłoby też najsluszniejszą konsekwencją przyznanej nagrody i tego przede wszystkim życzymy Laureatom. Przygotowane materiały usprawiedliwiają w pełni taki postulat, który mamy nadzieję, że zostanie przychylnie potraktowany, skoro dotychczasowe wysiłki dały tak wyraźne rezultaty i korzyści dla badań naukowych, ochrony i zabezpieczenia zabytków i dla popularyzacji wiedzy o Polsce i jej zasobach.

Kazimierz Malinowski

Konferencja Konserwatorska poświęcona problematyce miejskich zespołów obronnych województwa szczecińskiego

6

W dniach 5 i 6 września 1963 r. w Szczecinie odbył się Ogólnopolski Zjazd Konserwatorski, zorganizowany przez PWRN, Wydział Kultury — Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przy współudziale ZMiOZ i w porozumieniu z prezydium WRN w Szczecinie. Celem zjazdu było omówienie i przedyskutowanie zagadnień związanych z konserwacją średniowiecznej architektury obronnej oraz z przystosowaniem ośrodków staromiejskich do potrzeb współczesnego życia. Wybór problematyki podyktowały aktualne potrzeby woj. szczecińskiego w zakresie konserwacji zabytków. W pierwszych latach po wojnie zabezpieczono najważniejsze obiekty architektury monumentalnej. Następnie, w miarę środków, przystąpiono do ich odbudowy i adaptacji. Obecnie najbardziej istotnym problemem jest konserwacja, stosunkowo dobrze zachowanych, zespołów architektury obronnej oraz rozwiązanie konserwatorsko-urbanistyczne dzielnic staromiejskich, zniszczonych prawie całkowicie w czasie wojny.

Na konferencję, oprócz przedstawicieli organów konserwatorskich z terenu całej Polski, zaproszono przedstawicieli Politechnik (ZAP), PP. PKZ oraz miejscowego Wydziału Architektury i Urbanistyki WRN i MRN. W pierwszym dniu zorganizowano objazd terenu na trasie: Stargard, Pyrzyce, Mieszkowice, Trzcińsko-Zdrój, Chojna celem lepszego zaznajomienia uczestników z zagadnieniami, stanowiącymi przedmiot konferencji.

W drugim dniu obrady otworzył i przywitał obecnych w imieniu Prezydium WRN w Szczecinie Wiceprzewodniczący Wacław Gelger oraz Kierownik Wydziału Kultury red. Władysław Daniszewski. Obradom przewodniczył dyrektor ZMiOZ mgr Mieczysław Ptaśnik, który w słowie wstępnym podkreślił znaczenie tego rodzaju konferencji, poświęconych ważnym problemom konserwatorskim.

Pierwszy referat pt. „Postęp w strukturze osiedlenia a miasta zabytkowe” wygłosił prof. dr Władysław Czerny (ZAP — Politechnika Gdańsk). Wychodząc ze stwierdzenia, że jesteśmy w przededniu wielkiej reformy poglądów na strukturę osiedlenia i generalnej przebudowy dotychczasowych miast, autor wysuwa — jako podstawowy nakaz współczesnej epoki — konieczność deglomeracji miast, a co za tym idzie zniesienie rozdziału między osiedlem miejskim i wiejskim (ruralizacja miast i urbanizacja wsi). W świetle tych przemian inaczej niż dotychczas zarysowuje się zagadnienie zespołów staromiejskich. Minął już w Polsce okres ich odbudowy, obecnie należy skoncentrować uwagę na zapobieżeniu wtórnej degradacji dzielnic zabytkowych, z których wyemigrowałoby życie. Zadaniem stojącym przed konserwatorami jest uczynić miasta zabytkowe użytecznymi dla przyszłości. Zdaniem referenta należy przede wszystkim poddać rewizji bezkrytyczne holdowanie błędnie pojmowanej nowoczesności oraz jednostronne uprzywilejowywanie czynnika ekonomicznego, objawiające się popieraniem koszar mieszkaniowych na niekorzyść domków szeregowych, uważające zaś rekonstrukcję krajobrazu miasta zabytkowego za falsyfikat. W przekonaniu referenta największym niebezpieczeństwem dla wartości humanistycznych krajobrazu, tak naturalnego jak i architektonicznego, jest nadmiernie zagęszczona i spiętrzona zabudowa. W układzie zdeglomerowanym możliwe jest natomiast zachowanie walorów osiedli zabytkowych oraz ich sylwety, wkomponowanej w krajobraz naturalny. W zespołach zabytkowych (przy średnicy ok. 1 km) najistotniejszy jest ruch pieszy. Należy zatem: ograniczyć ruch kołowy, wykluczyć arterie przelotowe i projekto-